



W przypadku umowy zlecenia oraz umowy o świadczenie usług sytuacja wygląda odwrotnie. Tutaj współpraca stron ma charakter ciągły. Ważny jest nie tyle jej namacalny efekt, tylko samo świadczenie usługi odpowiedniej jakości (stąd określenie „*umowa starannego działania*”). Dobrym przykładem może być tu np. wykonywanie obowiązków przez ochroniarza - zlecający nie jest zainteresowany tym, by ochroniarz udaremnił konkretne włamanie (osiągnął określony rezultat), tylko by stale, starannie wykonywał swoje obowiązki.

### **Rezultat pracy statystów**

Odnosząc powyższe rozważania do udziału statystów w produkcji utworów audiowizualnych wskazać należy, że producent takiego utworu oczekuje od statysty konkretnego rezultatu, a nie starannego działania. Statyści wykonują role (niezależnie od tego, czy stanowi ona artystyczne wykonanie w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, dalej jako „**Prawo autorskie**”, o czym poniżej), które w sposób istotny wpływają na odbiór filmu lub serialu. Statyści są nie tylko tłem, ale posiadając talent i możliwość kreacji przyczyniają się do budowania warstwy twórczej utworu audiowizualnego. Właśnie ze względu na oczekiwania producenta w stosunku do tego rezultatu, często sceny są wielokrotnie powtarzane aż do stworzenia przez statystę kreacji zgodnej z oczekiwaną koncepcją artystyczną utworu audiowizualnego.

Podkreślić przy tym należy, że rola statysty wykonywana jest pod nadzorem organizacyjnym producenta, polegającym m.in. na zorganizowaniu dotarcia na plan, czasem zapewnieniu odpowiedniego ubioru lub kostiumu, czy organizacji pracy na planie i ustalaniu sekwencji realizacji poszczególnych scen. Producent czy reżyser mają oczywiście oczekiwania dot. efektu (jak każdy zamawiający określone dzieło). Rezultat pracy statysty zależy jednak wyłącznie od samego statysty, w tym m.in. od jego sposobu poruszania się, mimiki, mowy ciała czy wysławiania się. Jeden statysta wykona dzieło sprawnie i szybko, drugi będzie musiał dokonać wielu powtórzeń aby dzieło osiągnęło zadowalający producenta efekt.

W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że statyści – biorąc udział w produkcji utworu audiowizualnego – zobowiązują się do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego i samoistnego rezultatu w postaci wykonania określonej w umowie roli. Ich zobowiązanie nie ma charakteru ciągłego i stałego, a z perspektywy producenta staranne działanie nie ma żadnego znaczenia, o ile skutkiem tego działania nie jest osiągnięcie konkretnego rezultatu. Każda rola – bez względu na skalę znaczenia dla danego utworu – ma charakter indywidualny i nie ma możliwości jej dokładnego powtórzenia w innych utworach.

Opis dzieła, czyli roli statysty, wynika ze scenariusza danego utworu audiowizualnego lub innych materiałów dostarczonych statystcie przed przystąpieniem do wykonywania umowy na planie zdjęciowym. W oparciu o te materiały i uzgodnioną koncepcję artystyczną danej sceny reżyser i jego asystenci dokonują odbioru dzieła, a w przypadku gdy zawiera ono wady fizyczne (weryfikowalne poprzez ocenę utrwalonego podczas danej sceny nagrania), statysta zobowiązany jest do poprawienia dzieła i należytego wykonania roli podczas dubli i tzw. dokrętek. Czasem zdarza się wręcz, że taka wada fizyczna dzieła statysty ujawni się po tym jak zakończą się zdjęcia – co może wymagać ponownego wezwania statysty i powtórzenia ujęcia.

W odróżnieniu od prób czy występów na żywo, w przypadku branży audiowizualnej (film i reklama) każde dzieło wykonane przez statystę podlega utrwaleniu na nośniku. W przypadku zaś nośników cyfrowych i jakości sprzętu filmowego używanego współcześnie w branży audiowizualnej pozwala to na bardzo precyzyjną weryfikację (nawet przy dużych scenach zbiorowych) prawidłowego wykonania dzieła i braku wad fizycznych dzieła stworzonego przez statystę. Taka weryfikacja ma miejsce zazwyczaj po nakręceniu danej sceny.

## **Ryczałtowe wynagrodzenie**

Wynagrodzenie statystów określane jest w sposób ryczałtowy i nie jest uzależnione od czasu pracy statysty – stawka określona jest w oparciu o oczekiwany rezultat, a nie liczbę dubli i tzw. dokrętek niezbędnych do uzyskania przez statystę oczekiwanego przez producenta rezultatu. Czasami wynagrodzenie statysty określane jest w oparciu o liczbę dni zdjęciowych, jednak wynika to przede wszystkim z powodu bardziej rozbudowanej roli (dzieła) danego statysty, większej liczby scen z jego udziałem i znaczenia roli dla danego utworu audiowizualnego. Liczba dni zdjęciowych z udziałem statysty jest też najczęściej znana z góry i wprost określana w umowie. Stanowi ona jednak wtedy jedynie pomocniczy sposób konstruowania kwoty wynagrodzenia – (pochodny skomplikowaniu dzieła) i wynikający z organizacji planu zdjęciowego.

Przy ustalaniu stawki statysty zdecydowanie istotniejszy od niezbędnego nakładu pracy jest charakter oczekiwanego dzieła (roli statysty) – m.in. wymagane umiejętności aktorskie, kontekst roli (np. sceny wymagające nagości), skala trudności (np. sceny ze zwierzętami, wymagające szczególnych umiejętności – np. jazdy konnej, prowadzenia samochodu, strzelania, etc.), warunki atmosferyczne panujące podczas realizacji danej sceny (np. zdjęcia nocne, zimowe, w deszczu) lub specyficzne wymagania dotyczące cech osobowości lub wyglądu (wzrost, waga lub inne szczególne cechy).

Istotne w tym względzie jest to, że utwory audiowizualne realizowane są w oparciu o budżety, które akceptowane są przez podmioty finansujące produkcję, często ze środków publicznych, m.in. przez Polski Instytut Sztuki Filmowej, regionalne fundusze filmowe, czy instytucje europejskie. Producenci rozliczani są za należyte wykonanie budżetu, a wszelkie odstępstwa w tym zakresie wymagają akceptacji podmiotów finansujących. W takiej strukturze rozliczanie oparte o czas pracy statystów (biorąc pod uwagę ich staranne działanie a nie rezultat) nie byłoby możliwe.

## **Umowa o dzieło a artystyczne wykonanie**

Podkreślić należy, że rezultatem umowy o dzieło może, ale nie musi, być utwór lub artystyczne wykonanie w rozumieniu Prawa autorskiego. Rezultatem może być m.in. uszyta koszula lub wykonane krzesło, co nie pozbawia tych prac charakteru dzieła w rozumieniu postanowień KC.

Rola epizodysty stanowi bez wątpienia artystyczne wykonanie. W przypadku statysty również bardzo często możemy mówić o takim artystycznym wykonaniu. To czy wykonana rola ma charakter „twórczy” najczęściej można ocenić dopiero post factum, na podstawie analizy zrealizowanej sceny i wkładu twórczego statysty. Dlatego też w branży najczęstszym standardem jest nabywanie praw od wszystkich statystów. Nadal jednak – jak wskazywaliśmy powyżej – każda wykonana przez statystę rola ma indywidualny i niepowtarzalny charakter, weryfikowalny po jego wykonaniu i utrwaleniu na nośniku filmowym.

## **Skutki dla branży filmowej w Polsce**

Ewentualne odgórne (czy to w drodze aktu ustawodawcy czy praktyki ZUS) zakwalifikowanie umów ze statystami jako umów o świadczenie usług przyniosłoby daleko idące, negatywne konsekwencje dla branży filmowej w Polsce. W dotychczasowej praktyce statysci w zdecydowanej większości angażowani byli w produkcje audiowizualne na podstawie umów o dzieło, co przez lata nie budziło wątpliwości ZUS. Przyjęcie odmiennej kwalifikacji (pomijając już wątek konstytucyjnych wartości jak pewność prawa i równości konkurencji między różnymi podmiotami na rynku) doprowadziłoby do istotnego zwiększenia kosztów produkcji, co przełoży się na zmniejszenie liczby angaży statystów, spadek jakości obrazu filmowego, cięcia kosztów scenariuszowych i realizacyjnych, jak również ograniczenie realizacji zbiorowych scen, które często stanowią o sukcesie danej produkcji.

Zwiększenie kosztów produkcji obniżyłoby także konkurencyjność polskiego przemysłu filmowego na arenie międzynarodowej, zmniejszenie produkcji utworów audiowizualnych dla międzynarodowych platform streamingowych i ograniczenie rozpowszechniania polskiej kultury na światowym rynku. Co istotne taka sytuacja dotknęłaby w największym stopniu produkcje historyczne (które ze swej istoty potrzebują dużych ilości statystów), co wpłynęłoby również na dostępność i obecność polskiej narracji historycznej na świecie.

W przypadku zwiększenia kosztów związanych z zadaniami statystów, wiele produkcji, które realizowane są na terenie Polski przeniosłoby się do sąsiednich krajów, gdzie koszty byłyby niższe lub porównywalne.

Powyższe przełożyć się może – zwłaszcza w okresie gdy branża kreatywna została tak mocno dotknięta przez pandemię i lockdown'y - na falę upadłości firm z branży filmowej (agencji statystów, producentów) a w konsekwencji również dystrybutorów i kin. Nie ma wątpliwości, że powyższe miałyby daleko idące negatywne skutki dla budżetu Państwa, w postaci zmniejszonych wpływów z podatków i składek uiszczanych przez polską branżę kreatywną tworzącą samodzielnie lub wykonującą serwisy dla globalnych podmiotów.


\*\*\*\*\*

W związku z powyższymi argumentami i znaczeniem sprawy dla całej branży audiowizualnej w Polsce, w naszej ocenie dotychczasowa powszechna i historycznie niekontestowana praktyka kwalifikowania umów ze statystami jako umów o dzieło nie powinna ulec zmianie.

Z wyrazami szacunku

Irena Strzałkowska  
  
Prezes

Krajowej Izby Producentów Audiowizualnych

Agnieszka Odorowicz  
  
Przewodnicząca

Koła Producentów Stowarzyszenia Filmowców Polskich

Do wiadomości:

1. Pana Piotra Glińskiego, Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
2. Pani Marleny Małąg, Minister Rodziny i Polityki Społecznej